

Przełączniki z polskiej fabryki

Relpol to firma działająca na rynku od 1958 roku. Jest znanym europejskim producentem przełączników, posiadającym zakłady produkcyjne nie tylko w Polsce, ale również na Ukrainie. O planach oraz realizowanych obecnie projektach mówią prezes zarządu Sławomir Bialik oraz wiceprezes Krzysztof Pałgan.



Proszę scharakteryzować w kilku zdaniach działalność Relpolu.

Sławomir Bialik: Na rynku obecni jesteśmy od ponad 60-lat. Podstawowym przedmiotem naszej działalności jest projektowanie i produkcja przełączników elektromagnetycznych, gniazd oraz innych około przełącznikowych wyrobów w szerokim spektrum odmian i wersji. Samodzielnie realizujemy niezbędne procesy projektowe wyrobów oraz oprzyrządowania. Nasze wyroby produkujemy kompleksowo – od wytwarzania detali metalowych z tworzyw sztucznych, po montaż i niezbędne kontrole parametrów technicznych z uwzględnieniem interesów wszystkich interesariuszy oraz w pełnym poszanowaniu otoczenia i środowiska naturalnego.

Kto jest odbiorcą Państwa produktów?

Krzysztof Pałgan: Nasze produkty trafiają na rynek poprzez naszych partnerów strategicznych, dystrybutorów oraz producentów urządzeń szaf sterowniczych i instalatorów. Kluczowym obszarem, w którym Relpol od lat ma znaczący udział jest bardzo szeroko rozumiana automatyka przemysłowa. Ważnym dla nas sektorem jest również energetyka, od wytwarzania po dystrybucję energii elektrycznej, w której od jakiegoś czasu następują zmiany i transformacja. Zmieniają się źródła wytwarzania i sieć dystrybucyjna, gdzie przełączniki wykorzystywane są jako układy logiczne, separujące galwanicznie, co jest ważne pod kątem bezpieczeństwa. W transformacji energetycznej stałym elementem są już układy fotowoltaiczne i segment pojazdów elektrycznych, do których oferujemy przełączniki z grupy solarnych. Rynek transportu szynowego to kolejny ważny obszar gdzie trafiają nasze wyroby o podwyższonych parametrach. Przełączniki miniaturowe natomiast trafiają do aplikacji automatyki i elektroniki jak sprzęt AGD, medyczny, sterowniki przemysłowe. Pomimo dużej konkurencji ze strony masowej produkcji producentów azjatyckich, stajemy się coraz

bardziej rozpoznawalną marką zarówno w Europie, jak i na świecie.

Jak wygląda Państwa działalność eksportowa?

K. Pałgan: Relpol jest europejskim producentem przełączników bazującym w ok. 90% z poddostawców materiałów z Europy i firmą produkującą prawie wszystkie detale w naszych fabrykach. Dlatego nasz udział w bezpieczeństwie łańcucha dostaw nie tylko dla klientów z Europy stanowi dużą wartość. Sprzedaż eksportowa stanowi ok. 70% całkowitego obrotu. Głównymi odbiorcami naszych produktów są producenci i dostawcy urządzeń z Europy Zachodniej, a w niej Niemcy mają dominujący udział. Ponadto interesującymi obszarami geograficznymi gdzie intensyfikujemy działalność z naszymi partnerami są Europa Wschodnia, m. in. Rosja, Białoruś i Ukraina, kraje Bliskiego Wschodu, kraje bałtyckie, obie Ameryki i Australia.

Jakie są najbliższe plany na rozwój firmy?

S. Bialik: Stale poszerzamy nasze możliwości wytwórcze zwłaszcza w zakresie produkcji przełączników miniaturowych, przełączników przemysłowych, solarnych oraz gniazd. Wprowadzamy nowe elementy linii produkcyjnych i nowe grupy wyrobów związane z transformacją energetyczną i automatyzacją produkcji. W perspektywie 3 lat wprowadzimy na rynek efekty prac badawczo-rozwojowych realizowanych w dwóch projektach o łącznej wartości prawie 40 mln złotych przy współfinansowaniu ze środków Unii Europejskiej w wysokości ponad 16 mln złotych w ramach umów z NCBI R. W bieżącym roku ukończymy inwestycję w nową halę produkcyjną, która pozwoli na relokację linii produkcyjnych, zwiększenie potencjału, podniesienie jakości i elastyczności produkcji.

Rozmawiał Norbert Palusiński

Treści zawarte w wydawnictwie pochodzą od Polskiej Agencji Przedsiębiorczości